

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132.

CENY PRENUMERATY:

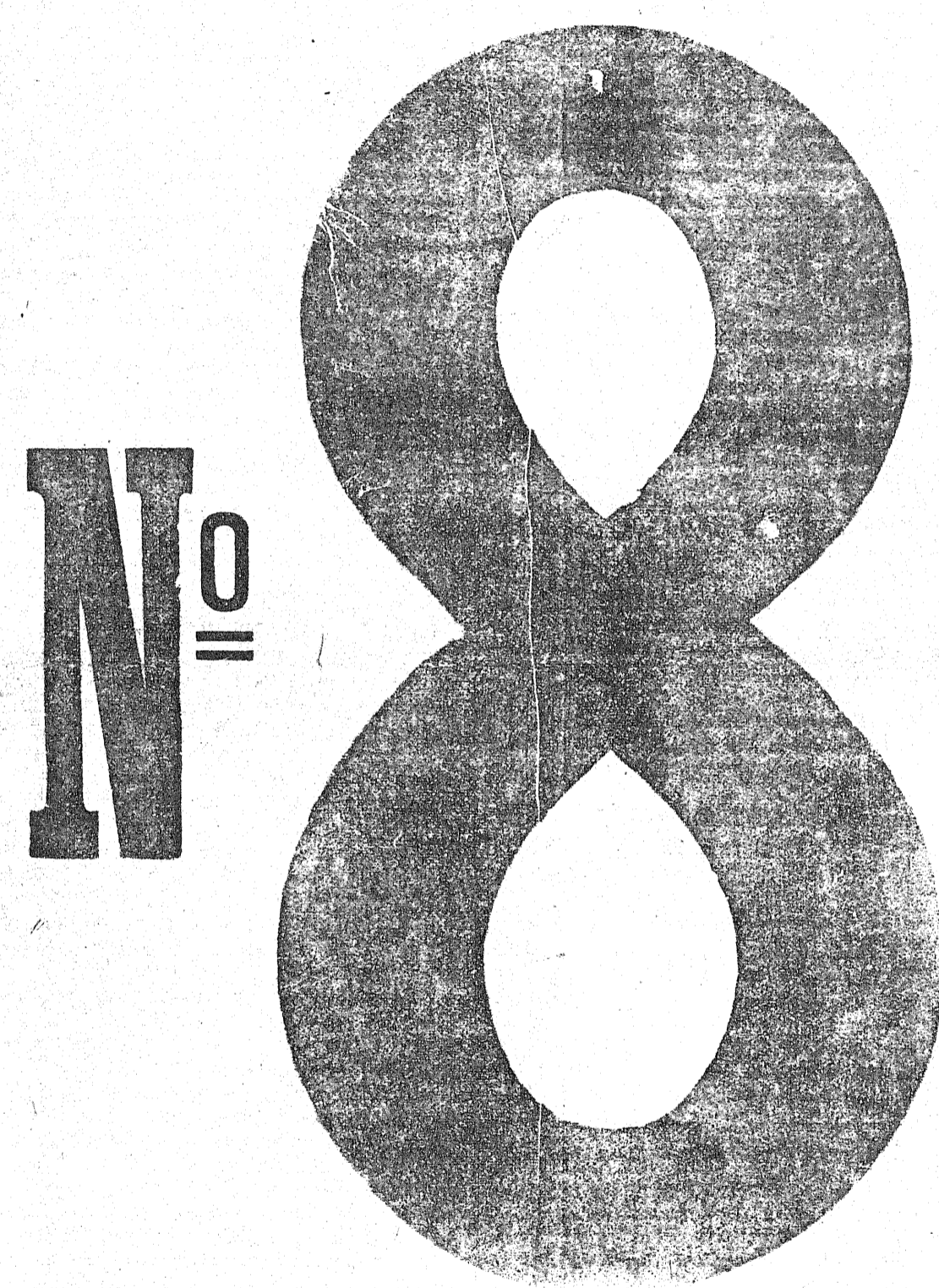
W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50
kwartalnie „ 16,50

Cena pojedynczego numeru 5 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 4 rano.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście wiersz 2 mk. Nekrologia — 1 mk. Reklamy po tekście (4 szp) — 1 mk. Zwyczajne (6 szp) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 1 mk.

**Kto chce wolności, ładu, pracy i chleba,
Kto nie chce by miastem rządili żydzi i niemcy
Kto chce spolszczenia rządów miejskich,
Komu na sercu leży dobro miasta
i jego mieszkańców,
Kto nie daje posłuchu krzy-
kaczom i wichrzycielom,
**GŁOSUJE
NA LISTĘ****



Teatr Polski
Cegielniana 63,
red. dyrekcja: Fr. Rychnowskiogo.

Niedziela, 23 lutego po poł. o g. 3 po cenach popularnych
Występ Fertner- **Biedna dziewczyna** w 6 obr. L. Kwena.
Wieczorem o godzinie 7.30
„Kawiarenka“ Komedja w 4 aktach
T. Bernarda.

Poniedziałek, 24 lutego
Przedstawienie amatorskie
(Szczegóły w programach).

Wtorek, dn. 25 i Sroda, dnia 26 lutego
„W górę serca“
Sztuka w 4 akt. na tle dziejów 63 r. P. Dominika.

Ogłoszenie.

Niniejszym podaje się do wiadomości publicznej, że stosownie do uchwały Rady Miejskiej z dn. 18 lutego r. b. taryfa na przejazd tramwajami została podwyższona: dla dorosłych z 20 fen. na 30 fen. w tem 3 fen. na rzecz miasta i za korespondencję z 8 fen. na 10 fen. Opłata sa bilety dla uczniów i dla wojskowych pozostaje tymczasowo bez zmiany. Taryfa powyższa obowiązuje od dnia 23 lutego r. b.

**DYREKCJA
Kolei Elektrycznej Łódzkiej.**

OGŁOSZENIE.

Wydział Surowców Wojennych przy Ministerstwie Przemysłu Handlu w Łodzi przy ul. Cegielnianej Nr. 18, podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że posiada na składzie różne smary, naftę i papę do celów technicznych po niżej wymienionych cenach:

Olej maszynowy	po 230 Mk. za 100 kg.
Olej wrzecionowy	220 " " " "
Olej cylindrowy	295 " " " "
Olej maszynowy motorowy i turbinowy	250 " " " "
Smary maszynowe wojenne twarde	310 " " " "
Smary wojenne do trybów	300 " " " "
Nafta	220 " " " "
Papa dachowa 3/0 wagi od 70-80 f. 1x6 3/4 m.	25 za 1 rolkę
" " 2/0 " " 60-70 f. 1x6 3/4 m.	22 " " "
" " 1/0 " " 50-60 f. 1x6 3/4 m.	20 " " "

Próbki można obejrzeć w Wydziale Surowców Wojennych.

Z SEJMU.

Wrażenia.

Warszawa, 23 lutego (telefonem).
Wczorajsze posiedzenie sejmu było pierwszym posiedzeniem dyskusyjnym. Na czło przemówień wybita się deklaracja reprezentanta Związku ludowo-narodowego prof. S. Grabskiego, wypowiedziana z wielkim spokojem, bardzo głęboka, zainteresowała całą izbę poselską. Przy ustępie o Śląsku Cieszyńskim część lewicy usiłowała prof. Grabskiego wyprowadzić z równowagi, ale bezskutecznie. Prof. Grabski jawnym swoim wystąpieniem wybił się i dał się poznać jako znakomity parlamentarzysta i pierwszorzędny mąż stanu.

Niespodzianką było przemówienie posła Stolarskiego, przedstawiciela P.S.L. (grupa Thugutta), społecznia bardzo umiarkowane, a pod względem politycznym ultra koalicyjne. Tempora mutantur...

Niedawno to przeszła chwila, gdy poseł Stolarski był jednym z przewodców aktywistycznego odłamu chłopów, a w ostatnich czasach był członkiem gabinetu Moraczewskiego. Przemówienie to świadczy o zmianie nastrojów, wśród ludowców, których p. Stolarski reprezentuje.

Z zacięciem przysłuchiwała się Izba przemówieniu posła Wincentego Witosa. Zajął się on krytyką urzędników i bardzo ostro zajął stanowisko w stosunku do dyków, wyrażając perfidną, bezczelność i nieolejalność ich w stosunku do państwa polskiego. Przemówienie jego było gorąco oklaskiwane przez całą izbę, oprócz skrajnej lewicy.

Z zainteresowaniem oczekiwała izba na przemówienie posła Ignacego Daszyńskiego, lidera socjalistów, doświadczonego parlamentarzysty i świętego mówcy. Z wódt on jednak tym razem pokładane w nim nadzieje. Mówił przedewszystkiem bardzo długo, od czasu do czasu dał się unosić złoci, a przedewszystkiem znać było, że w nie wszystko to, co mówi, wierzy. Jego towarzysze partyjni mówili później w kulturnych, że jeszcze go nigdy nie słyszeli tak źle mówiącego. Należy jednak podkreślić w jego przemówieniu wiarę w koalicję i koalicyjne stanowisko posła Stolarskiego i Daszyńskiego, wzbudziło powszechną sensację. Ci dwaj „nawróconci” świadczą najlepiej o tem, że program Komitetu Narodowego w Paryżu był jedynie słusznym i że działają nawet dotychczasowi przeciwnicy uznali go za swój.

Otwarcie posiedzenia.

Warszawa, 22 lutego (PAT.)
Początek posiedzenia sejmowego o godz. 10 minut 15 przed południem.

Marszałek powołuje na sekretarzy pp. Harasza i Purzaka, poczem prosi, aby przewodniczący komisji po posiedzeniu zebrał się w jego salonie. Po udzieleniu odpow. 2 posłom marszałek odczytuje pismo prezydenta ministrów u Naczelnika państwa. Do pana Naczelnika państwa: Powołując się na deklarację złożoną przenieście na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu ustawodawczego w imieniu własnym i moich kolegów ministrów, mam zaszczyt prosić Pana Naczelnika państwa o zwolnienie mnie wraz z całym gabinetem ministrów z zajmowanych przez nas urzędów. Podpisał prezydent ministrów I. J. Paderewski.

Na to pismo otrzymał prezydent ministrów następującą odpowiedź: Do Pana Ignacego Jana Paderewskiego, prezydenta ministrów. W porozumieniu z Sejmem ustawodawczym w osobie jego marszałka, zawiadamiam Pana Prezydenta, że do zgłoszonej przez niego wraz z całym gabinetem w dniu 20 lutego dymisji, jako wywołanej względami natury formalnej przychylić się nie mogę i potwierzam Panu oraz wszystkim jego kolegom ministrom sprawowanie dalej dotychczasowych urzędów. Warszawa 23 lutego Naczelnik państwa J. Piłsudski.

Odpowiedź Naczelnika państwa przyjęto żywymi oklaskami w centrum i na prawicy.

Interpelacje i wnioski.

Następnie odczytano następujące interpelacje: pp. Seiba i tow. w sprawie uwolnienia jeńców polskich, pp. Bywajęcych dotychczas w Rosji, p. Dąbala i tow. w sprawie zaniechania ścigania sądowego przez prokuraturę państwa w Rzeczpospolitej tych obywateli, którzy z chwilą obalenia wrogiemu rządowi austriackiemu przychylić się do powstania nowych polskich rządów gminnych i do rozbrojenia złączonej austriackiej żandarmerji, pp. Patka i tow. w sprawie przeprowadzenia

wyborów do rad gminnych i miejskich w Galicji, pp. J. Patka i tow. w sprawie zakazu telefonicznych rozmów dziennikarskich z Krakowem, pp. ks. dr. Lubelskiego w sprawie zasiewów wiosennych, pp. Rączkowskiego i tow. w sprawie rozmów telefonicznych dziennikarskich z Krakowem, pp. Mroźewskiego i tow. o to, że towarzystwo elektryczni sosnowieckiej przesyła prąd i wodę niemieckiej fabryce materiałów wybuchowych i amunicji w Choczowie i na Śląsku Górnym, dalej interpelacje pp. Czaplńskiego i tow. w sprawie aprobowacji powiatu żywieckiego, pp. Chudego i tow. w sprawie stosunków panujących na stacji kolejowej w Łańcutcie, pp. Rajskiego i tow. w sprawie zniesienia centrali skór w Galicji, pp. Kręzela i tow. w sprawie usunięcia od pełnienia czynności rządowych wrogich rządowi polskiemu obywateli, pp. Sędzimir i tow. w sprawie uruchomienia robót publicznych, dalej w sprawie zaopatrywania ludności w artykuły żywnościowe, pp. dr. Matakiewicza i tow. w sprawie braku znaczków pocztowych w Galicji, pp. Matusza i tow. w sprawie przywrócenia poczty listowej do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i na odwrót, p. Rudnickiego w sprawie milicji ludowej, pp. Napiórkowskiego i tow. w sprawie stabilizacji i wynagrodzenia nauczycieli szkół ludowych w Łodzi.

Następnie odczytano wnioski. Wniosek nagły pana Jana Dąbrowskiego i tow. w sprawie uruchomienia robót. Marszałek przeprowadza natychmiast głosowanie nad nagłością tego wniosku, który Izba przyjmuje natychmiast jednomyślnie. Uchwalono również nagłość wniosków posła Wojdyły o dostarczenie rolnictwu sztucznych nawozów.

Następnie odczytano wnioski, które na propozycję marszałka odesłano do poszczególnych komisji. Wniosek pp. Wójcika i tow. w sprawie zaprowadzenia systemu podatków osobisto-dochodowo-progresywnego, pp. Rączkowskiego i tow. w sprawie umożliwienia przesyłki listów z Polski do Ameryki oraz przesyłki listów i pieniędzy z Ameryki do Polski, pp. Pieniżka i tow. w sprawie powrotu jeńców Polaków byłej armji austriackiej z niewoli włoskiej, pp. Witosa i tow. w sprawie przymusowego dostarczenia drzewa budowlanego i opałowego z lasów państwowych i prywatnych po cenach maksymalnych, pp. Dreszera i tow. w sprawie pomocy aprobowanej dla ludności ziemie chełmskiej i podlaskiej powiatu chrubieszowskiego, tomaszewskiego, białskiego, włodawskiego i radzyńskiego. Wniosek posła Łaskudy i tow. w sprawie pomnożenia zakładów pocztowych i telegraficznych tudzież składnic pocztowych, pp. Łaskudy i tow. w sprawie odbudowy dróg pierwszej i drugiej klasy w powiecie limanowskim, pp. J. Dąbskiego i tow. w sprawie zaprowadzenia podatku progresywnego od majątku i dochodu, ks. dr. Kofuły i tow. w sprawie odbudowy mostów na Sanie w Przemyślu, pp. J. Dąbskiego i tow. w sprawie przywrócenia wolnego handlu zbożem i innymi produktami rolniczymi oraz zniesienie kontingentu zbożowego i cen maksymalnych na zboże, pp. Rajskiego i tow. w sprawie uwolnienia jeńców Polaków pozostających w niewoli rosyjskiej, pp. Witosa i tow. w sprawie przymusowego wydzierżawienia ziemi leżącej odłogiem, pp. Solarskiego i tow. w sprawie powołania do życia powiatowych komisji dla reformy rolnej, pp. Średniawskiego i tow. w sprawie rozpoczęcia w najbliższym czasie robót publicznych, pp. J. Patka i tow. w sprawie ustawowego uregulowania opłat za usługi religijne świadczonych przez duchowieństwo, pp. Gąbińskiego i tow. w sprawie niedopuszczenia do obiegu w obszarze polskim nowych not banku austro-węgierskiego i zamknięcia granic dla dawniejszych not tego banku, pp. Korfanteo i tow. w sprawie organizacji naczelnych władz Rzeczypospolitej, oraz wniosek 6 posłów klubu PSL w Królestwie, 2 posłów klubu piastowców, 3 klubu PZL i 4 klubu PPS, wzywający rząd, aby natychmiast zajął się poprawą bytu materialnego służby folwarczej.

Uwaga marszałka.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego marszałek wystosował apel do posłów, ażeby Sejm mniej obficie wyrażał swoje zadowolenie oklaskami. W niektórych parlamentach oklaski wogóle są wzbronione, a dozwolone jest tylko potakiwanie albo wyrażenie zadowolenia słowem bravo i t.p. Oklaski przypominają za dużo salę teatralną i obniżają powagę Sejmu. Dotychczas marszałek nie remonstrował, bo były to dni entuzjazmu narodowego, obecnie jednak idą dni morderczej pracy nad odbudową państwa w interesie porządku prosi o zaniechanie oklasków.

Następnie przystąpiono do pierwszego punktu porządku dziennego t. j. do dyskusji nad sprawozdaniem prezydenta ministrów i ministra skarbu.

Zabiera głos p. Stanisław Grabski.

Głos: Gdzie prezydent ministrów, o niego przecież chodzi.

Marszałek: P. Prezydent ministrów, oświadczył, że się tu stawi. Prawdopodobnie ma jakieś zajęcie, które go wstrzymuje.

Przemówienie St. Grabskiego.

P. Grabski: Sejm wziął w swoje ręce suwerenną władzę Rzeczypospolitej, powinna więc obecnie nie tylko wyrazić swoje zdanie o programie rządu, lecz oświadczyć, jak pojmuje najważniejsze swoje zadanie, gdyż wziął na siebie odpowiedzialność za przyszłość Ojczyzny. Dla skutecznego wypełnienia tych zadań, potrzeba jak największego zespolenia dążeń w Sejmie. W tej myśli powstał związek narodo-ludowy. Korzystne załatwienie sprawy polskiej na kongresie, zależne jest także od przesądzenia, jakie świat cywilizowany powieźmie o Polsce na podstawie prac nowego Sejmu. Konieczne jest jaknajwyższe znalezienie się w tym Sejmie przedstawicieli Wielkopolski, Śląska Cieszyńskiego, Górnego, polskiego powiatów Śląska średniego, Prus zachodnich i polskich części Prus wschodnich.

Głos: Ale tylko na zasadzie wyborów.

Ziemi białoruskiej i tych wszystkich kresów, które winny wejść w skład Rzeczypospolitej. Dalej potrzebna jest silna armia nie na to, aby przemocą rozszerzać granice, lecz aby bronić ziemi polskiej przed napaściami. Nadmierna uścipliwść co do Spiżu i Orawy podniecała zaborczość Czechosłowacji pokojowy niewątpliwie w całości przyzna nam ziemię, na które napałdli Czesi, wyzyskując niekorzystnie dla nas stosunki, jakie się wytworzyły wskutek polityki poprzedniego gabinetu.

Natomiast co do kresów wschodnich musimy obronę się własnymi siłami. W ręku bolszewików rosyjskich jest cała prawie Białoruś, w ręku ukraińców, którzy są odmianną bolszewików, jest przeważna część Galicji Wschodniej. Naród nasz gotów jest do dalszych ofiar nie tylko dla obrony naszej ziemi, ale i dla obrony cywilizacji Europy przed wschodnią anarchją.

Mówca przeszedł następnie do omawiania należytej organizacji władz państwowych i racjonalnego systemu finansowego: Nie wystarczy pożyczka wewnętrzna, trzeba wielkiej pożyczki zagranicznej. Ażeby mieć kredyty, trzeba będzie obudzić zapałanie zagranicą wewnętrzną organizacją. Nawiasowo wspomniał mówca, że w Polsce cieszą się dziwną bezkarnością wyślacze sowieckich rosyjskich.

Państwo polskie będzie Rzeczpospolitą narodową i katolicką, zapewnić musi jednak wszelkim innym narodowościom i wyznaniom zupełną swobodę rozwoju. Dalej potrzebne są wielkie reformy społeczne w dziedzinie opieki społecznej nad robotnikami, obejmujące między innymi kontrolę nad umowami co do płac co czasu pracy, ubezpieczenia od wypadków, choroby, braku pracy itd.

Niezmiernie ważną jest reforma agrarna. Konieczna jest parcelacja olbrzymich majątków, ażeby umożliwić utrzymanie średnich folwarków i zaopatrzenie w ziemię rolników małorolnych i bezrolnych. W tym celu trzeba zaprowadzić nie tylko wydatny ratami spłacalny kredyt państwowy i rozparcelować majątki państwowe i marowej ręki, ale także trzeba poddać kontroli handel ziemią, dać państwu prawo pierwokupu, a także w danym wypadku przymusowego wykupu ziemi szczególnie, jeżeli źle jest zagospodarowana. Prawo własności powinno być dalej utrzymane w całej pełni. Ale nienaruszalność tego prawa nie oznacza nienaruszalności wielkich obszarów rolnych (głos frazesy). Trzeba jednak przeciwdziałać przeludnieniu wsi. W tym celu należy energicznie starać się o podniesienie miast, rozwój przemysłu, handlu i rzemiosła. Deklaracja p. prezydenta ministrów daje pewność, że i w tej sprawie można liczyć na umiejętną działalność rządu. Związek narodo-ludowy wyraża prezydentowi ministrów pełne zaufanie.

Przemówienie Stolarskiego.

P. Stolarski odczytuje w imieniu klubu posłów stronnictwa ludowego deklarację treści następującej:

Deklaracja zaznacza na wstępie, że posłowie będący przedstawicielami ludu polskiego uczynić pragną z republiką ludową krajną ludu i powszechnej szczęśliwości. Nie pozwolimy, by w tej krwawo okupionej Ojczyźnie naszej miał zapanować ucisk i krzywda. Nie dopuścimy do tego, by odżyły stare błędy, co Polskę do upadku przywiodły.

Praca i sprawiedliwość to fundamenty, na których oprzemy całą budowę. Deklaracja zaznacza dalej, że lud polski niósł w tej wojnie najcięższe ofiary i żąda, aby w Rzeczypospolitej Polskiej powstał rząd, mający zaufanie ludu pracującego. Ponieważ rząd powinien mieć siłę i powagę w kraju i poza krajem, aby odparł każdą potęgę, która godzi w niepodległość naszą, więc uczynimy wszystko, ażebyśmy mieli silną armję urządzoną, zorganizowaną i dobrze zaopatrzoną, czyniami to tem chętniej, że mamy bezgranicznie zaufanie do twórcy polskiej siły zbrojnej Naczelnika państwa i wodza naczelnego Józefa Piłsudskiego.

Będziemy budowali polską siłę zbrojną dla obrony naszej niepodległości, wierząc mocno, że wojsko polskie nie będzie użyte za narzędzie do gwałcenia swobód obywatelskich, a gdy przyjdzie czas spokoju i nowe ukształtowanie stosunków między ludami, utrzymanie siły zbrojnej stanie się zbędnym i powołana zostanie do życia obywatelska milicja ludowa. Wszystkie ziemie, brzmie dalej deklaracja — na których osiadły od wieków i dotąd pracuje lud polski muszą być spojone w całość.

Nie pozostawimy poza granicami naszej Rzeczypospolitej Poznańskiego, Górnego Śląska, Prus zachodnich i Mazurów pruskich, nie opuścimy braci naszych na Śląsku Cieszyńskim, na Spiżu i Orawie.

Wdzięczni jesteśmy braciom na Kaszubach, że urałowali dla nas Bałtyckie Pomorze, dążyć musimy do odzyskania tych ziem wraz z Gdańskiem i do oparcia się o morze, o swobodę handlu.

Hasło głoszone, że demokracje zachodu nam pomogą, daje nam prawa przypuszczać, że w dążeniach naszych do wyzwolenia wszystkich ziem polskich możemy liczyć na wydatne i szczere współdziałanie zwycięskiej koalicji. Od wschodu nie chcemy zaborów i saukać będziemy drogi do związków ludu wielkich z wielkimi, równych z równymi. Niechajniepodległa Litwa i Białoruś mają nas sojuszników i sąsiadów. Z państwem ukraińskim zakończyć chcemy zatarg na zasadzie porozumienia, które by nam dało południowo-wschodnie kresy ze Lwowem niezbędne dla życia gospodarczego terenu, zabezpieczenie praw mniejszości polskiej w państwie ukraińskim.

Nie pozwolimy na to, by państwo nasze stało się policyjnym i urzędniczym, Panować w nim musi poczucie swobód obywatelskich i pełna ochrona praw osobistej wolności. Chcemy, by na wolności i wrogiemu najazdu ziemi polskiej odrzucił się typ walego, kulturalnego życia ludowego, życia świeckiego, żądne zamkniętego gospodarza, jako ostoi narodu. Będziemy się starali, aby w dziedzinie oświatowej przeprowadzone zostało bezpłatne powszechne szkolnictwo państwowe. Prócz tego chcemy, aby młodzież włościańska miała dostateczną liczbę szkół rolniczych i zawodowych, a cała masa ludu mogła korzystać z szerokiej organizacji oświatowej poza szkolnej, mającej dostęp do narodowej kultury i ogólnoświatowej wiedzy. Za niezbędny warunek wartości pracy oświatowej uważam pełne zabezpieczenie bytu i dbałości o wysoki poziom naukowy stanu nauczycielskiego.

Uznajemy religję za najwyższą dziedzinę życia ludzkiego. Stwierdzam że nasza religja katolicka jest religją ogromnej wielkości narodu, zautrzegając się jednak przeciw nadużywaniu powagi i wpływu kościoła w sprawach politycznych i społecznych. W stosunku do innych wyznań dbać będziemy o zabezpieczenie im całkowitej swobody.

Za podstawę należytej budowy gospodarczej państwa polskiego uważam przede-wszystkiem dobre a interesem narodowym zgodne uregulowanie sprawy rolnej. Ziemia, jako warunek pracy musi być własnością ludu pracującego na roli. W myśl naszego programu natychmiast przeprowadzić chcemy, aby wszystkie ziemie poduchowne rządowe, majoracje, ziemie radziun niegdys panujących, zostały rozdzielone przez państwo pomiędzy małorolnych i bezrolnych na własność na spłaty według ceny nie obciążającej zbytnie nabywcę. Dlatego też celu, miały być w najkrótszym czasie wywłaszczone wszystkie posiadłości wielkie oraz do pewnej granicy średnia własność ziemska. Dla podniesienia wydajności gospodarstwa starać się będziemy o najrychlejsze ocalenie gruntu i uregulowania serwitutów przy pomocy rządu w drodze przymusowej i obowiązkowej oraz o szerokie współdziałanie państwa w podniesieniu siły gospodarczej rolnictwa.

Kronika Sejmowa.

Warszawa, 21 lutego.

Komisja wojkowa pod przewodnictwem prezesa Anusza w obecności reprezentanta Naczelnika państwa odbyła dzś o godz. 10 rano zebranie, na którym wyznaczono referentów — do poszczególnych dekrétów Naczelnika państwa ery przedsejmowej i przystąpienie do obrad na ogólną organizację armii.

Sejmowa komisja prawnicza ukonstytuowała się o godz. 11 przed południem, wybierając jako przewodniczącego Zygmunta Marka, zastępcę Tomasza Dąbala, a sekretarzem Zygmunta Sydy. Komisja zajęła się następnie przekazaniem wydanych w czasie przedsejmowym dekrétów Naczelnika państwa poszczególnym komisjom sejmowym.

Sejmowa komisja odbudowy kraju ukonstytuowała się o godz. 12 i pół w południe, wybierając jako przewodniczącego pana Andrzeja Kędziera, na zastępcę pana Starkiewicza, na sekretarza p. Ci-się. Izysierowi Brytowi przydzielono r frańco do wniosku nagłego Witosa i towarzyszy, poczem rozpoczęto dyskusję informacyjną, która będzie kontynuowana jutro o godz. 8 i pół rano w obecności reprezentantów ministerstwa robót publicznych, robotstwa, starbu jako też generalnego likwidatora Władysława Grabskiego.

U premiera Paderewskiego odbyła się zarada z przedstawicielami stronnictw żydowskich. Na konferencji byli prezes gminy żydowskiej Rundstein, rabin poseł Perlmutter, kasnodzieja Poznański, poseł Grunbaum, Priłucki, Goldflam i asymilator konsul Eiger.

Paderewski wyraził, że zadaniem jego jest nie tylko szukać zgody między stron-

nictwami chrześcijańskimi, ale także szukać rozwiązania kwestji żydowsko-polskiej, aby wszyscy obywatele mogli się uważać bez różnicy przekonani za braci Polaków.

Po przemówieniu Paderewskiego zabrał głos Rundstein. Mówił on o położeniu ekonomiczno-narodowym handlu polskiego. Priłucki żądał uznania narodowości żydowskiej.

Sjonista Grinbaum był tego samego zdania — Paderewski na to oświadczył. Sprawa żydowska musi doznać takiego samego równouprawnienia jakiego korzystają polacy w Ameryce, ale jest wręcz przeciwny pogramowi przedłożonego przez Grinbaum i Priłuckiego. Premier zaznaczył, że nie zna języka żydowskiego obawiam jest to żargon niemiecki.

Zaznaczył że stronnictwo Narodowej Demokracji zmieniło w sprawie żydowskiej swój porządek i żydzi będą musieli zmienić swój stosunek do Polaków a przedewszystkiem winni zaprzestować roboty antypolskiej. Do Priłuckiego powiedział, że gdyby w Ameryce ktoś tak przemówił z trybuny, jak on tu przemawia nie wyszedłby żywym z sali do programu to jeden rząd na świecie nie przyjąłby podobnych bezsensów.

Kwestja żydowska musi być rozwiązana w myśl wielkich ideałów demokratycznych dążeń zachodu i Ameryki.

Perlmutter zabrał głos i mówił, że żydzi tylko równouprawnienia dla żydów, a żydzi będą dobrze Polsce i żydom dobrze będzie.

Żydowcy duchowni codziennie składają modły, w których jest ustęp proszący o ogłoszenie władzy dla władcy, a że przedstawicielem tej władzy jest Paderewski — spada, jako na kark, to błogosławieństwo.

Paderewski podziękował Perlmutterowi uścisłiem dionii.

Dalsze konferencje przewidywane.

i bez kartek dla zniżenia cen w wolnym handlu.

Mięso, tłuszcze, strączkowe.

Mięso i tłuszcze (smalec, słonina) spodziewane są w najbliższych dniach. Cena będzie się kalkulować prawdopodobnie około 10—11 mk. za kilogram (2 i pół funta). Pozatym nadejdą duże ilości ryżu i grochu, wreszcie 1000 wagonów śledzi otrzymamy z krajów skandynawskich.

Nadchodzi także transport żywności zakupionej za pieniądze zebrane przez Polaków amerykańskich, jako dar dla Polski, mianowicie: 350 wagonów maki żytniej, 100 wagonów tłuszczów, 50—oleju, 15—mleka skondensowanego. Rozdziałem tej żywności zajmuje się specjalny komitet przy ministerstwie aprowizacji.

Tłuszcze będą podzielone następu-

jąco: 10 proc. Poznańskie, 25 proc. Galicja, resztę Królestwo.

Dalsza akcja aprowizacyjna.

Dalsza akcja obejmuje staranie o przygotowanie przyszłych plonów: obróbka ziemi, dostarczenie rolnikom nasion i nawozów. Projektowane jest zwrócenie się o dostarczenie nam przez Niemców przymusowo pewnej ilości nawozów, których mają dużo. Pozatym ministerstwo aprowizacji dążyć będzie do jaknajszyszego usunięcia drożyzny żywności wogóle. System kartkowy będzie utrzymywany tylko tak długo dopóki będzie to konieczne.

Być może, że w niezadługiej przyszłości ludność otrzyma wyłącznie chleb biały. Obecnie pewną trudność przedstawia kwestja wypieku co jednak da się pokonać. W krótkim więc czasie możemy się spodziewać zupełnego ukroczenia paskarstwa i drożyzny.

Telegramy.

Uzupelniające wybory.

Warszawa, 22 lutego (Tel. wł.)

Przy wyborach w powiecie suwalskim zwyciężyła całkowicie lista narodowa, uzyskując wszystkie 4 mandaty (49,000 gł.).

Socjaliści pozostali w znówomej mniejszości, uzyskawszy zaledwie 1,600 głosów.

Autor „znamiennej“ odpowiedzi.

Warszawa, 22 lutego (Tel. wł.)

Liberum veto donosi, że autorem odpowiedzi rządu na deklarację Wersalską Steczkowskiego był Karol Bader.

Milicja ludowa organem P. P. S.

Warszawa, 22 lutego (Tel. wł.)

Liberum veto zamieszcza autentyczny statut milicji ludowej, według którego widać, że milicja jest organem P. P. S., a naczelnictwo milicji znajduje się w rękach miejscowych władz tejże partii.

Prowokacja Ukraińców.

Warszawa, 22 lutego (Tel. wł.)

Według naszych informacji Ukraińcy urządzili zamach na władze rumuńskie w Czerniowcach. Zamach się nie udał.

W Czerniowcach wprowadzono stan oblężenia. Dokonano zostały liczne rewizje wśród żydów i Ukraińców. Wojska rumuńskie wyruszyły ku Dniestrowi i obsadziły miasto Ciocim.

Czesi drwią sobie z postanowień koalicyj.

Kraków, 22 lutego (PAT)

Rustrowany Kurjer Codzienny zamieszcza następującą informację:

Ravings, który jechał z misją do Polski i zatrzymał się na Śląsku i przesłał konferencji pokojowej odpis protokółu przedłożonego przez niego rządowi czeskiemu z protestem przeciw nietychoczanemu lekceważeniu misji przez władze czeskie na Śląsku. Ravings zabrał ze sobą polskich wysłanników dyplomatycznych, których Czesi nie chcieli przepuścić. Dopiero na usilne nalegania Ravinsa zgodził się Czesi przedpuścić ich. Ravings przed dworcem zabrał się tłum publiczności polskiej, których Czesi do Ravinsa nie dopuścili mimo jego interwencji. Wobec protestu Ravlinga Czesi dowiedli misję amerykańską do Pruska i tam odczepiając maszynę i inne wagony, pozostawili misję w czystym polu. Dopiero na energiczny protest Ravlinga po kilku godzinach przybyła maszyna czeska, która zawiązała misję z powrotem do Bogumina. Tu Ravings kazał spisać protokół z majorem komendantem dworca, poczem protokół ten wysłał do Pragi, odpis zaś przedłożył konferencji pokojowej.

Wejsko polskie we Włoszech.

Medyoljan, 21 lutego (PAT)

„Corriere della Sera“, jak na froncie włoskim utworzył się oddział, złożony ze 180 Polaków, którzy służyli dzisiaj w charakterze wywiadowców. Jeden z nich podpor. Głabek poległ nad Piawą, a 3 żołnierze Kowalski, Talach

i Baran w ostatnim sławnym boju na Grapie. Skutkiem przyłączenia się z własnej woli 22,000 Polaków naszym ichców wojennych utworzyło się we Włoszech 8 pułków: 1 konnicy, 1 artylerji i 6 piechoty, z których 3 w Santa Marja, Gapua, Vettere, imienia Henryka Dąbrowskiego, Tadeusza Kościuszki i Józefa Po iatowskiego, 3 zaś w Mandria di Civasso imienia Alama Mickiewicza, Franciszka Nullo i Józefa Garibaldiego. 3 pierwsze pułki wyjechały już do Francji, skąd przez Gdańsk wysłane zostaną do Polski, 3 następnne wyjadą w tych dniach. 5 pułków utworzyło się już we Francji, których 4 przybyły z Ameryki.

Tym ostatnim ofiarowały sztandary miasta Paryż, Verdun, Nancy i Reims. Turyn ofiarował sztandar pułkowi imienia Mickiewicza, Bergamo pułkom im Franciszka Nullo i Józefa Garibaldiego.

Rozczarowanie Czechów.

Praga, 21 lutego (PAT).

Poczytny organ praski „Trybuna“ zamieszcza artykuł pod tytułem:

„Jest gorzej niż było“, w którym w nader czarnych barwach przedstawia położenie w kraju. W artykule tym czytamy naprzód, że wszelkie obietnice rychłej niżki cen i polepszenia aprowizacji nie spełniły się. Po dłuższym wywodzie na ten temat następuje przegląd polityczny, w którym autor po-

wiada: Pod względem politycznym stoimy dziś również gorzej. Cieszyńskie będzie należeć o Polski. W Paryżu mówią z nami z góry, co się zaś tyczy sprawy ziemczonych krajów czeskich, to również jej dotąd nie wygraliśmy, jak się zdaje, to dotychczas pod każdym względem dawali nam i dają jabiła i obietnki (po polsku znaczy to obietnki cacanki), które wprawdzie nikogo nie nasycą, lecz tylko na chwilę zaspakajają głód, aby następnie zawód był tem większy.

Co należy do kompetencji komisarzy powiatowych?

Warszawa, 21 lutego (PAT).

Minister spraw wewnętrznych rozesał do wszystkich komisarzy powiatowych okólnik, który zwraca ich uwagę, że komisarze powiatowi są wykonawcami prawa, nie wolno im zatem nowych norm prawnych tworzyć lub istniejące rozszerzać, że są oni władzami wykonawczymi niższej instancji i że nie wolno im wydawać żadnych zarządzeń należących do zakresu działania innych ministerstw lub urzędów. W końcu muszą się komisarze powiatowi wystrzegać wszelkich zarządzeń któreby stanowiły, jakkolwiek ograniczenie praw obywatelskich. Wolność osobista obywateli, nietykalność ich mieszkań i t. p. stanowią najważniejsze dla życia codziennego prawne zasady swobód obywatelskich, których naruszenie jest możliwe jedynie i wyłącznie w wypadkach przez ustawę przewidzianych względnie w razie specjalnego wyjątkowego zarządzenia władz centralnych.

Zamordowanie prezydenta ministrów bawarskich.

Monachjum, 22 lutego (PAT).

Wczoraj przed południem zamordowany został prezydent ministrów Eisner w drodze z ministerstwa spraw wewnętrznych do sejmu na ulicy Premer. Morderstwa dokonał hr. Arco-Wallei, strzelając do niego dwukrotnie z tyłu w głowę. Sprawca został przez straż obywatelską ciężko poturbowany i znajduje się w agonji.

Żywność dla Polski.

Minister aprowizacji p. Minkiewicz w piątek zaprosił przedstawicieli prasy na konferencję dla poinformowania o rezultatach akcji ministerstwa w sprawie zaopatrzenia Polski w żywność z kraów sprzymierzonych.

Pierwsze starania podjęto już w listopadzie r. z. za pośrednictwem Komitetu Narodowego w Paryżu i z ramienia ministerstwa aprowizacji miała się udać do państw sprzymierzonych specjalna delegacja z p. R. Mielczarskim na czele.

Z powodu różnych trudności wyjazd delegacji opóźnił się, wreszcie z przybyciem do Warszawy amerykańskiej misji żywnościowej stał się zbyteczny.

Co zamówiono.

Ministerstwo aprowizacji przedstawiło misji amerykańskiej memoriał z którego wynikało, że Polska musi sprowadzić z zewnątrz żywności dla 4,000,000 ludzi. Przy normach średnio o odżywiania wynosiło to ogółem 216,000 t. maki (tonna—60 pudów), 72,000 t. grochu, kaszy, ryżu, 54,000 t. tłuszczów i 2,400 t. mleka skondensowanego. Misja uznała cyfry za usprawiedliwione i obiecała żywność przysłać. Cały transport został podzielony na 5 części, z których pierwsza największa miała przyjść koło połowy lutego, pozostałe—co miesiąc aż do połowy czerwca. Obróć tych produktów najpierwszej potrzeby na drugim planie było sprowadzenie 2,000 ton konserw z lososia (dla zastąpienia śledzi), 100 t. sera, 50 t. herbaty, 500 t. kaka, 300 t. pieprzu i 10 t. saletry. Z artykułów pierwszej potrzeby, jako najpilniejsza i konieczna do sprowadzenia podano:

1 milion par trzewików, 4 i pół milionów metrów materiału na ubrania i 6 milionów metrów materiału na bieliznę. Przy okolicznościach powyższych brano pod uwagę także zachodnie powiaty pograniczne i Białorusi.

Dużą trudność nastroczała sprawa sfinansowania całego zakupu, z którego sama żywność kosztować będzie około 100 milionów dolarów co przy obecnym stanie waluty odpowiada mniej więcej 1 miliardowi marek. Dzięki usilnym staraniom ministerstwa aprowizacji z ratunkiem pospieszyło Poznańskie. Bank Spółek Zarobkowych udzielił państwowemu urzędowi zakupu pożyczkę kiludziesięcio-milionową. Misja żywnościowa amerykańska zajęła nadzwyczaj przychylnie stanowisko względem potrzeb krajowych i ministerstwa aprowizacji. Po zdeponowaniu 60 milionów marek w Krajowej Kasie Pożyczkowej

na rachunek misji amerykańskiej, misja wysłała iskrową depeszę, polecając natychmiastową wysyłkę żywności dla Polski a sprawę dalszego załatwienia rachunków oddając na później.

Pierwsze transporty.

Misja amerykańska zapoznała się ze stanem aprowizacji Łodzi, Zagłębia, Krakowa, Lwowa i jako pierwszą pomocą profesor Kellog przysłał 17 t. mleka skondensowanego w proszku dla walczącego Lwowa. Obecnie nadszedł drugi fra sport mleka skondensowanego, który został podzielony pomiędzy Lwów i Zagłębie. Pierwszy obrot z żywnością nadszedł do Gdańska dnia 17 lutego, dalsze transporty nadchodzą. Do dnia dzisiejszego przyszło ośmiem z Gdańska 7,500 t. n maki pszennej wysokiego gatunku, z których przez Miawę do dziś było wysłane do Częstochowy 18 wagonów, do Krakowa—40, do Dąbrowy—54, do Łodzi—40 i do Warszawy 40 wagonów.

Z pierwszego transportu ma 154,000 ton Zagłębia otrzymać 800 wagonów. Łódź—800, Kraków—600, Lwów—500, Częstochowa—100, Warszawa—2,700. W ilościach dla Warszawy mieszczą się zapasy potrzebne dla różnych mniejszych miast i dla powiatów wschodnich.

Podział żywności.

Repartycja produktów, otrzymanych z Ameryki będzie się odbywała w ten sposób, by po zaspokojeniu potrzeb w większych miast i okręgach przemysłowych, nawet drobne miasteczka i osady w których ludność często żyje w opłakanych warunkach aprowizacyjnych, dostały swoją część. Rozdział i rozdanie będzie się odbywać za pośrednictwem organizacji samorządowych miejskich i powiatowych, Nad Okręgowych, Komitetów Ratunkowych i Stowarzyszeń Spożywczych, pod kontrolą ministerstwa aprowizacji.

Od przyszłego okresu, t. j. od poniedziałku 23 b. m. mieszkańcy Warszawy otrzymają po 1 funcie amerykańskiej maki pszennej po 80 fen. za funt. W następnym zaś okresie, t. j. od 10 marca po 5 funtów maki i po 4 funty chleba kartkowego na głowę. Mąka amerykańska jest podobno w tak wyborowym gatunku, jakiej u nas nie było nawet przed wojną.

Ponieważ maki tej otrzymamy wielkie ilości, ministerstwo aprowizacji zamierza uruchomić 1 piekarnię państwową (prawdopodobnie w więzieniu w Mokołowie) dla wypieku białego pieczywa, która będzie oddawane również

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 22 lutego (PAT).

Grupa gen. Iwaszkiewicza.

Wojna i Białoruś: Nasze patrole od- działu bolszewików z Piaskiego kłosa na wschód od Żelwianki w kierunku na Słonim.

Grupa gen. Rydza Smigłego.

Wojna: Sterowa z placówkami nie- przyjacielskimi na południowym brzegu Stochodu w okolicy Perospzy.

Grupa generała Romera.

Galicja Wschodnia: Po 4 dniowych bezskutecznych atakach przeważających sił nieprzyjacielskich na nasze pozycje pod Bełzem, Ukrynowem i Rawą ruską pano- wał wczoraj względny spokój. Przy od- pieraniu ataków na Bełz wzięto do nie- woli 42 ukraińców, zdobyto broń i amu- nicję.

Grupa generała Rozwadowskiego.

Pod Lwowem ograniczała się czynność bojowa przeważnie do roli artyleryjskiej. Oddziały ukraińskie usiłowały podsunąć się przed nasze okopy. Odparto je.

Na odcinkach na południowym za- chodzie od Lwowa sytuacja nie zmieniona.

Śląsk Cieszyński: Wbrew warunkom umowy paryskiej Czesi nie opuścili do- tychczas terytorium polskiego a nawet podjęli dnia 21 b. m. na nowo akcję za- czętną przeciw naszej linii obronnej.

O godz. 2 po południu nastąpił napad na naszą placówkę u mostu w Wielkiej Ochabie. O godz. 7 m. 30 wieczorem rozpoczęli Czesi na całym froncie ogień karabinowy i karabinów maszynowych. O godz. 9 wiecz. uderzył silny oddział nie- przyjacielski na naszą placówkę na lewym brzegu Wisły pod Drohomysłem. Wszyst- kie ataki odparto.

Na południowym skrzydle zajęli Cze- si dwór Hermanowice i ostrzelali przez cały dzień Kisielów. Na całym froncie stwierdzono koncentrację znaczniejszych sił czeskich.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Poznań, 22 lutego (PAT).

Front północny: Na ogół spokój. W niektórych odcinkach mniejsze u- arczki patrole. Na Cernków lotnicy niemieccy rzucili kilka bomb, strzelali do miasta z kulomiotów.

Front zachodni: Nieprzyjaciel praw- dzie zaniechał swoich bezcelowych a- taków, ale artylerja niemiecka obazuje tym większą ruchliwość. Zwiększa pod wieczór czynność artylerji niemiec-kiej była silna, na niektóre wioski w okolicy Zbąszczyń padło w ciągu godzi-ny po 100 i więcej strzałów. Straf w ludziach z kół w budynkach nie było.

W nocy w kilku odcinkach ożywo- na działalność patroli niemieckich.

Pod Kaszczowem i Lesznem spokój. Pod Gronówkiem odpędzono patrol niemiecki. Wieczorem artylerja nie- przyjacielska ostrzeliwała Januszewo.

Front południowy: W okolicy Słu- pi i Zborowa rozpedzono patrole nie- mieckie. W południe nieprzyjaciel za- atakował po gwałtownym ogniu artyl- eryjskim Borownice, Chachalnię i Piaski. Na południe od Krotoczyna. Borow- niec utraciliśmy po zaciętej walce, a- tak na Chachalnię i Piaski odparto. Strafy z obu stron poważne. Artylerja niemiecka strzelała podczas tego ataku pociskami gazowymi. Na lewym skrzyd- le spokój.

Szef sztabu generalnego.

Delegacja bezrobotnych u prezydenta Paderewskiego.

Warszawa, 22 lutego (PAT).

Dzisiaj między g. 10 a 11 rano przed hotelem Bristol zgromadził się tłum bez-robotnych w liczbie około 2,000 byłych żołnierzy rosyjskich i jeńców domagający się chleba i pracy. Delegację bezrobot-nych przyjął prezydent ministrów nastę- pującymi słowami: Bracia robotnicy! Zbiera- sie się tutaj, żądając odemnie pracy i chle- ba. Żądania wasze są bardzo słuszne. Staratem się i nadal starać się usilnie będę, ażeby wam chleba i pracy dostar- czyć. Chleb, jak wiecie już nadchodzi do Warszawy i wkrótce będzie w posia- daniu ludności. Nadchodzą też różne in- ne produkty spożywcze. Trzeba mieć jednak jeszcze nieco cierpliwości, a wszy- stko będziecie mieli. Jeszcze będąc za granicą, myślałem o tem, aby wam chleba zapewnić i pracę będziecie mieli. Ale nie żądajcie od jednego człowieka cudu, bo to niemożliwe. Ja oddałem sam serce i

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zmarł w sobotę, dnia 22 lutego r. b. o godz. 10 rano

s. † p.

ADAM CZABAJSKI

majster mydlarski,

przeżywszy lat 75. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Ogrodowej 4, nastąpi w poniedziałek, dnia 24 lutego na stary ementarz katolicki.

W imieniu rodziny
E. Giesserowa.

duszę i pracuje tylko dla dobra narodu. Uspokujcie się bracia i żądajcie natych- miastowego spełnienia waszych żądań. Zapewniam was, że krzywda wam się nie stanie i niezadługo nastąpi czas, że wszy-scy będziecie mieć chleba i pracę, bo Polska jest wolną, wolną być musi i bę- dzie sprawiedliwą dla wszystkich swoich dzieci.

Niemcy atakują w dalszym ciągu.

Poznań, 22 lutego (PAT).

Mimo zakazu koalicji Niemcy w dal-

szym ciągu postępują ofensywnie i to ze- dwojona furją. Podniosło to już główne dowództwo we wczorajszym komunikacie. Dział otrzymujemy od świadków przybyłych i Krotoczyna wiadomość, że Niemcy bom- bardują znów od wczoraj do dzisiaj rana Krotoczyna pociskami najróżnorodniejszego kalibru. Kanonada trwała przez całą noc bez przerwy. Cała ludność uciekła chroniąc się do piwnic. Jest to najlepszy dowód jak Niemcy dotrzymują umów.

Komunikat komisji międzysojuszniczej.

Warszawa, 22 lutego.

PAT od komisji międzysojuszniczej w Warszawie otrzymuje następujący komu- nikat: Komisja międzysojusznicza, pra- gnie zawiadomić publiczność, że 3 statki wysłane przez rządy sprzymierzone za- wiozły do Gdańska, wioząc mąkę na wyży- wienie ludności polskiej. Kilka pocągów obciążonych tą mąką przybyło już do Warszawy. Pozatem rząd, któremu prze- wodniczy p. Paderewski już w dniu 18 lutego zawiadomił komisję międzysojusz- niczą o wyczerpującym programie gospo- darczym, którego celem jest wyżywienie ludności ubogiej, aż do przyszłych żniw i zapomnienie maszyn i surowców. Ten ca- łokształt zarządzeń, mający zaradzić brakowi aprowizacji i przyczynić się skutec- nie do uruchomienia przemysłu i do zmniejszenia bezrobocia komisja przedlo- żyła rządowi sprzymierzonym z życzeniem jego urzeczywistnienia w jak najkrótszym

czasie. Spodziewać się należy, że brak żywności będzie w ten sposób zażegnany, a liczba bezrobotnych zmniejszać się bę- dzie stopniowo. Komisja międzysojuszni- cza pragnie dalej zwrócić uwagę na to, że podczas tej wojny i teraz jeszcze należy- ty na siebie kraje ententy ograniczenia, które umożliwiły im utworzenie rezerw żywności. Państwa ententy są skłonne do- puścić swoich sprzymierzeńców, a zatem i Polskę do korzystania z tych zapasów. Wobec tych przyjacielskich zamiarów, któ- rych skutki dobroczynne nie mogą być bczwątąpienia odczuć, komisja usilnie za- leca ludowi polskiemu, by dał dowody spo- koju i roztropności i przez to pogłębił zaufanie pokładane w niem przez mo- carstwa sprzymierzone oraz ułatwił im tę pomoc braterską, jakiej pragnie mu u- dzielić.

Co słyhać nowego?

- Żałobne nabożeństwo.

W dniu 24 b. m. o godz. 10 rano od- prawione zostanie w kościele św. Stani- sława Kostki nabożeństwo żałobne za po- ległych na frontach oficerów i żołnierzy 28 Łódzkiego pułku piechoty.

- Z Rady Miejskiej.

Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się we wtorek dnia 25 lutego r. b. o godz. 6 po poł. w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Pańskiej 115. Porządek dzienny: 1) Komunikaty, 2) Wnioski.

- Z Tow. pomocy dla żołnierza polskiego.

Sejmik powiatu łódzkiego na posie- dzeniu w dn. 21 lutego r. b. uchwalił przy- znać na rzecz Towarzystwa Pomocy dla Żołnierza Polskiego w Łodzi 16 proc. od sumy, jaka przypadnie na ten Sejmik z po- datku funduszów przy likwidacji Sejmiku Okręgu Łódzkiego.

Towarzystwo spodziewa się otrzymać z tego źródła około 100,000 marek. Za- tak hojną ofiarę Towarzystwo w imieniu naszych młodych bohaterów składa ofiaro- dawcom serdecznie „Bóg Zapłać” i wyraża nadzieję, że za tym pięknym czynem pójdą i inne Sejmiki, zaznaczając w ten sposób serdeczną i, jaką wiąże społeczeństwo z naszymi ofiarnikami krwi.

- W sprawie zatechłej mąki.

Na skutek interpelacji w sprawie za- techłej mąki dostarczonej przez ministerjum aprowizacji do Komitetu rozdziału chleba i mąki, wywołanej protestem ze strony koo- peratyw spożywczych, komisarz ludowy A. Rzewski otrzymał wczoraj od minister- jum aprowizacji odpowiedź treści następu- jącej:

„Zły gatunek mąki spowodowany jest tem, że zboże dostarczone na rachunek kontyngensu jest porośnięte.

dowego; zaprojektowanie wskazówek dla ministerjum co do polityki aprowizacyjnej po zbiorach. (X)

- Z kofa Techników.

W poniedziałek dnia 24 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia odbędzie się odczyt inż. A. Ekerkunsta na temat „Gospodarstwo znaczenie smoty”.

- Na Kochanówkę.

Na posiedzeniu sejmiku powiatu łódz-kiego przyznano dla zakładu umysłowo i- nerwowe chorych w Kochanówce jednoraz-ową zapomogę w sumie 60,000 marek.

- Mąka dla Łodzi.

Wczoraj nadeszło z Gdańska do Łodzi 39 wagonów mąki pszennej, pod adresem Łódzkiego Komitetu rozdziału chleba i mąki, którą złożono w magazynach komi- tetu przy ul. Wodnej. Transport tej mąki nadesłany został przez ministerjum żywno-ści rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki.

- Ze Związku Kolejowego Węzła Łódzkiego.

Związek kolejowy węzła Łódzkiego wniósł do Polskiej Krajowej Kasy Pożycz-kowej 10 proc. od zapomóg wojennych w sumie 44,280 marek na korz. Skarbu Na-rodowego. Niezależnie od tego kolejarze węzła Łódzkiego ofiarowali na tenże sam cel około 150,000 marek.

- Z elektrowni Łódzkiej.

Zarząd Tow. elektrowni łódzkiej za- wiaadomił inspektora ministerjum pracy i opieki społecznej inż. Łukaszewicza, iż zgodził się na podwyższenie wynagrodzenia urzędnikom, przycem zaznaczył, iż wobec trudnych warunków ekonomicznych zmu- szony jest podjąć starania w o osiągnięciu pożyczki państwowej, lub też podwyższenia ceny za użytkowanie prądu elektrycznego, aby umożliwić dalszą eksploatację przedsię- biorstwa. W tym celu zarząd Tow. prosi inspektora o poparcie podjętych w tym kierunku starań w ministerjum.

- Uwzięlenie fabrykanta.

W lokalu przy ul. Sienkiewicza 47. robotnicy uwzięli dyrektora fabryki Wize- ra. Wezwana policja rozpedziła robotni-ków, a uwzięonego uwolniła. (X)

- Aresztowanie fałszerza.

Policja aresztowała Józefa Majchrza-ka, zamieszkałego przy ul. Dębowej 12, który rozpowszechniał fałszywe banknoty.

- Pabjanice.

Pabjanicki Ewangelicki Związek Ko- biet urządzi w niedzielę, d. 23-go lutego 1919 r. w sali Tow. Gimnastycznego przy ul. T. Kościuszki 82 „Jarmark”.

Cochód z biletów wejściowych prze- znaczony zostanie dla „Obrońców Kresów”.

Program: występy solowe, ćwiczenia gimnastyczne i różne inne atrakcje. Sprzedawane będą różne robótki rę- czne, bluzki, fartuski itp. Bufet obficie zaopatrzony, na miejscu. Do tańca przy- grywać będzie znany kwartet pana Tesze- nera.

Wobec tego dodawanie 50 proc. mąki dobrej możliwe będzie dopiero po otrzyman- niu transportów amerykańskich, co też na- stąpi niebawem.

Kontrola nad przemiałem jest zorgani- zowana, natomiast stopień przemiału na razie nie może być oburzony wskutek braku zboża.

- Sprawy aprowizacyjne.

Na zapowiedziane w niedzielę dn. 23 r. b. plenarne posiedzenie państwowego ur-zędu aprowizacyjnego przy ministerjum aprowizacji w Warszawie delegowany zo- staje dzisiaj z ramienia Rady miejskiej rad-ny J. Wolczyński. Na posiedzeniu tem, między innymi rozważane będą komunikaty ministerjum w sprawie żywności z Ame-ryki, różnych zarządzeń ministerjum walki z lichwą; zaprojektowanie polityki zbożo-wej za czas od 1 lipca r. b. dla przedsta- wienia Sejmowi; określenie sposobu wpro- wadzenia wolnego handlu na ziemiaki, warzywa strączkowe, wszystkie zboża, na chleb i kaszę; sprawa przyszłej polityki mlecznej w kraju i związane z tym utwo- rzenie państwowej fabryki mleka w proz-ku, mleka skondensowanego i t. p.; prze- tworów mlecznych dla handlu międzynaro-

Urząd Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego

Warszawa, Marszałkowska 154,

przyjmuje wpłaty na

Polską Pożyczkę Państwową
oraz ofiary na
Skarb Narodowy.

Sprzedż asygnat w walucie rosyjskiej (rublach) odbywa się wyłącznie za ruble carskie, posiadające stempel obowiązujący w dniu 31 grudnia 1916 roku, a to za bank- noty 500, 100 i 25 rublowe bez ograniczenia, za banknoty niższe tylko do wysokości 5% łącznej sumy sprzedaznej; ponad 5% banknoty te mogą być przyjmowane, tylko o- ile nie rozchodzi się o niebezpieczne wyrównania.

— Stan komisariatów ludowych.

Ministerjum spraw wewnętrznych nadało do komisarsa ludowego na powiaty Łódzkiego, Tymczasowe przepisy i organizację urzędów powiatowych oraz wyznaczenie urzędników biur.

Według stanu pensja komisarsa ludowego wynosi 1200 mk. miesięcznie; jego zastępcy 1000 mk. miesięcznie; półroczna pensja referenta (półroczna) mk. 3,810. Kierownika kancelarii mk. 3,810; sekretarza mk. 2,540; starszego kancelisty mk. 2,070; młodszego kancelisty mk. 2,100; trzech pisarzy mk. 1,800; 3 wcznych po 200 marek; 4 gońców 150 mk.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dzisiaj w niedzielę dnia 28 b. m. po południu o godz. 8 po cenach popularnych występ p. Pertusa-Wisniewskiej w doskonałym wodewilu Ł. Kwonna „Biedna dziewczyna”, który sędząc o oklasków, jakie rozlegały się podczas popro-

dzich przedstawień i głośnych wybuchów śmiechu rozbawionej publiczności, zdobył trwałe powodzenie.

Wieczorem o godz. 7 m. 30 arcykomiczna „Kawalerka”, komedia słuchana zawsze z radością, dzięki swej komicznej werwie, dowcipowi i zabawnym sytuacjom, które podtrzymuje doskonała gra zespołu z p. K. Tatarkiewiczem na czele. Wobec wyraźnego z wielu stron życzenia przedstawienia w Teatrze Polskim kończyć się będą o godz. 10 wiecz.

Koncert popołudniowy.

Na dzisiejszym koncercie popołudniowym pod batutą Br. Szulca wystąpi jako solistka młoda utalentowana skrzypaczka Lili Hanowska, która odegra z towarzyszeniem orkiestry koncert skrzypcowy Mendelssohna. Na występie koncertu, który poświęcony będzie w całości dziełom Mendelssohna-Bartoldy, prof. Bromberg-Bytkowski wygłosi nad wyraz interesującą prelekcję literacką n. t. „Taniec, jego początek i przyszłość”. Bilety od godz. 10-ej w kasie Sali Koncertowej.

Koncert Symfoniczny.

Słynny pianista Józef Siliwiński wystąpi na jutrzejszym koncercie symfonicznym w roli dyrygenta. Nasza muzykalna Łódź będzie więc miała po raz pierwszy okazję podziwiać tego

znakomitego artystę jako kapelmistrza. Solistą będzie znany pianista i kompozytor polski Juliusz Wertheim, który wykona z towarzyszeniem orkiestry własną Balladę symfoniczną.

W programie niedokończona Symfonia Schuberta, oraz V Symfonia Czajkowskiego.

Wrażenia muzyczne.

XIX koncert symfoniczny zawierał w programie dziewiątą symfonię Beethovena.

Jest to bezsprzecznie jeden z najpotężniejszych utworów, jakie posiadamy w literaturze symfonicznej — jako epilog twórczości takiego tytana, jakim był Beethoven. Nie mamy tutaj do czynienia ze zwykłą kompozycją muzyczną — jest to tragedia, którą porównać chyba można z Faustem Goethego. Pierwsza część — to powstająca w otchłani nieości — wola — z którą razem rodzi się walka i cierpienie życia. Druga część — to nie zwykłe Scherzo — sam kompozytor unika tego tytułu — to dramatyczny obraz ziemskiego życia i jego radości; poczem jako kontrast następuje adagio — idealne państwo porządku wszechświata — gdzie spokojnemu blęgowi gwiazd przeciwstawia się cudna melodia — serdeczna tęsknota ludzka.

W czwartej części, po powtórzeniu tematów poprzednich — kończy dzieło potężny hymn do radości — mający za wieczne źródło — wszystkie ogarniającą miłość.

Wykonawcami była orkiestra pod batutą p. Szulca, panie Comt-Wilgocka i Leska, panowie Dobosz i Reichtleben i chór który zaskładał w swej pełni na specjalną pochwałę. Szkoda tylko że umieszczono go za orkiestrą, przez którą był też chwilami pokrywany.

Pierwszą część wypełniła doskonale zagrała uvertura „Coriolan” i dwie pieśni w wykonaniu p. solistek.

Publiczność zgromadziła się tak gęsto, że żałować wypadało, że przyswowie o gęstości rozszerzającej ściany — jest jednak tylko przy słowie. Tłok ten wywołał negatywne spostrzeżenia podczas ostatniej części tych osób, którzy nie próżo o zbyt długi czas w garderobie by widocznie silniejszy niż chęć spokojnego wysłuchania ostatniej części i nie przeszkadzali w tym bliźnim.

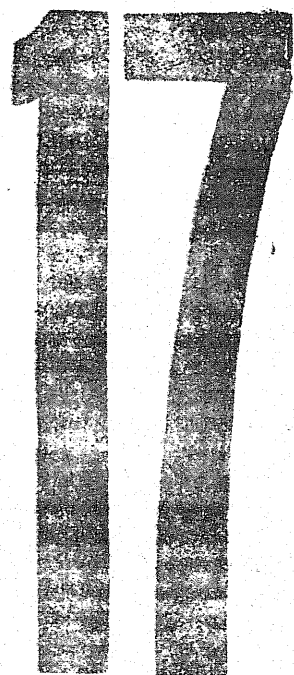
Prosimy o odnowienie prenumeraty na m-c marzec 1919 r.

Pracownicy wszystkich zawodów łączcie się!

Inteligencja pracująca idzie do wyborów samorządnie z listą bezpartyjną, postępową, fachową.

Inteligencja pracująca musi mieć swych przedstawicieli w Radzie Miejskiej.

GŁOSUJCIE NA LISTĘ



Wyciąg ze sprawozdania

Tow. Akc. Wyrobów Kapeluszących
Hermana Schlee w Łodzi
za rok operacyjny 1917/18.

Rachunek zysków i strat.

Wzrost.		Ma.	
Deficyt z roku 1916/17	Rb. 77,955.84	Zysk brutto z fabrykacji	Rb. 155,143.20
z ob. dłużników straty	59,982.74	Różnice kursowe	3,152.84
kapitału amortyzacyjnego	16,853.—	Deficyt	14,900.18
podatków państwowych	16,906.83		
gratyfikacji	1,497.81		
	<u>178,193.22</u>		<u>178,193.22</u>

Bilans na dzień 13 czerwca (31 maja st. st.) 1918 r.

Stan czynny.		Stan bierny.	
Gotowizna w kasie	Rb. 36,339.53	Kapitał zakładowy	Rb. 600,000.—
Wekale	14,659.74	Kapitał rezerwowy	70,000.—
Grunt fabryczny	40,000.—	Kapitał amortyzacyjny	295,385.63
Budynki fabryczne	214,676.90	Banki	141,509.14
Maszyny i kotły	302,021.29	Wierzyciele różni	97,692.43
Uwagi fabryczne	29,559.19	Kasa oszczędnościowa	
Papiery procentowe		urzędnicze	40,686.41
kapitału rezerwowego	49,488.89	Rachunek gratyfikacji	1,497.81
Papiery procentowe własne	22,777.75	Podatki państwowe (podatek od zysków etc.)	16,906.88
Wekale wystawione do inkasa	420.—		
Dłużnicy	214,767.58		
Banki	125,714.67		
Towary na składzie	85,538.—		
Rachunek zysków			
Deficyt 1918/19	14,900.18		
	<u>1,263,588.25</u>		<u>1,263,588.25</u>

Ogólne zebranie akcjonariuszy, odbyte w dniu 24 listopada 1918 roku uchwaliło:

1. zatwierdzić sprawozdanie, bilans i rachunek zysków i strat za rok 1917/18 sprawozdawczy;
2. z powodu zamknięcia deficytem rachunku zysków i strat 1917/18 uchwalić odroczyć wypłatę akcji towarzystwa za tenże rok operacyjny, jak również odroczyć data rachunkowa 1913/14, 1914/15, 1915/16, 1916/17, za które wypłaty wyłączone nie były.

Obywatele Rzemieślnicy!

Przemawiamy do Was Obywatele, w imię świetnych tradycji Naszej przeszłości i ważnych zadań, oczekujących nas w czasie najbliższym. Tradycja ta, to zdrowy instynkt czynu, wiara w siły własne, poczucie obowiązku dla Ojczyzny, nieustanna gotowość do walki i obrony pracy polskiej. Od szerokich wieków ostoją polskości w miastach naszych byli rzemieślnicy polscy zorganizowani w silne i spójne zrzeszenia cechowe. Śladem zwycięskiego oręża polskiego osiedlał zdobyte grody rzemieślnik polski, wyciskał na wszystkim niezatarte piętno polskości, a w okresach najazdu pierś jego służyła murem niezłomnym dla tych warsztatów pracy polskiej. Dzięki przyjacielom ludu, naszym wielkim demokratom: Kosiążkowi, Dekiertowi, Staszycowi zrozumiano na Sejmie Wielkim, a w konstytucji 3-go Maja przyznano miastom i rzemiosłom przynależne im prawo do udziału w rządach Ojczyzny. Odkąd szewc-pułkownik Kiliński pokazał, jak twardą jest pięść rzemieślnika polskiego w walce za Ojczyznę, nie przestaje On kroczyć w szeregu nieustraszonych jej obrońców, pracy swojej nie szcędząc dla odbudowy Ojczyzny.

Kiedy Naród polski zrzuca z siebie pęta niewoli, kiedy prowadzi walkę z hordami hajdamackimi, bolszewickimi i krzyżackimi, w czasie budowy Wolnej Ojczyzny naszej — dziś właśnie nadeszła chwila wskrzeszenia naszej gospodarki miejskiej, opartej przedewszystkiem na pracy i zdrowym instynkcie klasy rzemieślniczej. Do ujęcia jej w swe ręce wzywa Was Obywatele Rada Rzemieślnicza. Stańcie wszyscy, jak jeden mąż w niedzielę d. 23 lutego r. b. w obwodach wyborczych i głosujcie tylko na listę Polskiego Komitetu Wyborczego Konfederacji Zrzeszeń Zawodowych, Rzemieślniczych i Kulturalnych oznaczoną

No 8.

Wszelkich informacji w sprawach wyborów udziela biuro Komitetu Piotrkowska № 102 i dom Rzemieślników imienia J. Kilińskiego (Rekursa Rzemieślnicza ul. Kilińskiego 117).

Niech żyje Wolna Zjednoczona Rzeczpospolita Polska!
Niech żyje Jedność Rzemieślnicza!
Niech żyją klasy pracujące!

Rada Rzemieślnicza m. Łódź.

Sala Koncertowa.

Wtorek, dnia 25-go i środa, dnia 26-go lutego 1919 r. o godz. 8-iej wiecz.

Dwa wieczory eksperymentalne

daje

Dr. RADWAN**Telepatja a kryminalistyka-**

378-1

Oznaczenie charakterów u osób z publiczności.

Nowość!

Wyszukiwanie ukrytej apro-wizacji.

Telepatja na odległ.

*

Psychometria.

Doświadcz. z różdżką czarodziejs.

Telepat. gonitwa za zbrodniarzami.

Jak zdobyć powodzenie? (poparte doświadczeniami)

Miłość a sugestja.

Hypnoza a zbrodnia.

W jaki sposób można zostać pod wpływem sugestji najlepszym aktorem, śpiewakiem, muzykiem, czy też innym artystą.

Człowiek jako most katalptyczny.

i-y razi

Zmiana cyrkulacji krwi i wywołanie gorączki za pomocą sugestji

Doświadczenia odbędą się pod kontrolą powag tutejszego świata naukow. Podczas eksperymentów nikt nie będzie wpuszczany na salę. Bilety od mk. 2.50 u Alfreda Straucha, Dzielna 12. Każdy wieczór stanowi odrębną całość.

16.

Obywatele, właściciele nieruchomości!

16.

Przez cały okres toczącej się wojny światowej, od chwili przymusowego wyłudnienia naszych domów i w groźbie pękających nad miastem granatów—największe straty materialne ponieśli właściciele domów. Przez ten drugi okres czasu, wskutek upadku przemysłu i nieznośnych ciężarów, nałożonych przez okupantów, dobrobyt ludności został zniszczony i domy nasze nie przyniosły dochodu.

W tymże czasie nałożone na nas olbrzymie podatki, za które sprzedane dobytek nie jednemu już właścicielowi, gdyż żaden z nas tak dużych podatków płacić nie może. Kilku set właścicieli nieruchomości korzysta z zapomóg magistrackich, aby uchronić się od śmierci głodowej.

Panowie właściciele domów. Wobec tego, co my dotąd przeżywali i co przeżywamy dalej, najważniejszą dla nas sprawą obecnie jest sprawa wyborów do Rady Miejskiej.

Dajmy pracę robotnikom i rzemieślnikom, gdyż dobrobyt szerszych warstw ludności jest podstawą również i naszego dobrobytu. Obecnie mamy możliwość zmienić dotychczasową szeroką gospodarkę miejską i wybrać do Rady Miejskiej ludzi naszych, t. j. takich, którzy najwięcej odczuwają bolączki miasta. Obywatele, właściciele domów. Wszyscy mieszkańcy miasta zainteresowani są w Jego dobrobycie, jednak najwięcej zważanymi z gospodarką miejską są właściciele nieruchomości, którzy pozostają maszą przy swych domach i podzielać dobrobyt naszego miasta lub jego ruinę.

Dlatego uważamy, że do Rady Miejskiej obecnie wejść powinni i właściciele domów i utworzyć specjalną listę. (Listę właścicieli domów m. Łodzi chrześcijańskich). Dążeniem naszym będzie poparcie przemysłu, współdziałanie w uruchomieniu fabryk, warsztatów pracy i wogóle przywrócenie dobrobytu miastu.

A więc głosimy, Obywatele, na powyższą listę.

Komitet Wyborczy Właścicieli domów m. Łodzi (Chrześcijań).

BIURA INFORMACYJNE KOMITETU ZNAJDUJĄ SIĘ:

- 1) Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości m. Łodzi, ul. Krótka 9,
- 2) p. Józef Wojski, Piotrkowska 3,
- 3) p. Ignacy Szymankiewicz, Przewodna 65,
- 4) p. Józef Kaliński, Zarzewska 23,
- 5) p. Tomasz Bocheński, Zgierska 11,
- 6) p. Juliusz Palmer, Pańska 39.

Lista kandydatów właścicieli domów m. Łodzi (chrześcijań).

- | | |
|--------------------------|----------------------------|
| 1) Pogonowski Józef, | 9) Lange Julian, |
| 2) Friedrich Teodor, | 10) Palmer Juliusz, |
| 3) Kluk Gus aw, | 11) Suligowski Mieczysław, |
| 4) Majewicz Stanisław, | 12) Zucker Albert, |
| 5) Neugebauer Ludwik, | 13) Meisner Zygmunt, |
| 6) Szymankiewicz Ignacy, | 14) Sukiert Władysław, |
| 7) Wojski Józef, | 15) Bechtold Hugo-Artur, |
| 8) Bocheński Tomasz, | 16) Kaliński Józef. |

16.

16.

Tanie i trwałe obuwie

ze zginającymi się podeszwami podług własnych patentów:

meskie płócienne	od Mk. 16.50 do 20.50	dzienne	" " 8.50	" 14.50
meskie skórzane	" " 50.— " 60.—	tropy	" " 8.50	" 15.—
dzienne płócienne	" " 15.— " 24.—	bambosze i pantofle	" " 3.50	" 8.—
damskie skórzane	" " 30.— " 60.—	domowe dla dzieci	" " 4.25	" 12.25
dzienne płócienne	" " 12.— " 17.—	bambosze i pantofle	" " 4.25	" 12.25
dzienne skórzane	" " 33.50 " 45.—	domowe dla dorosł.	" " 4.25	" 12.25

do nabycia w następujących oddziałach

Pabjanickiej Fabryki Obuwia Reformowanego

Oddział I Piotrkowska 102,

" II " 7,

" III " 294,

" IV dzewska: 120 róg Główniej.

320-3

Zatwierdzone przez Władze

Biuro Wynajmu Lokali „INFORMATOR”

Łódź, Piotrkowska 84.

POSZUKUJE:

- 2 pokoje z kuchnią w północ. część miasta
3 " z wszelk. wyg. elektryczne oświetlenie.
3-4 pok. w centrum miasta, dla Instytutu Państw., wtem pożądanym jeden pokój umeblowany.
3-4 pok. na biuro przy ul. Piotrkowskiej, od zaraz
4-5-6 pok. dla lekarza w śródmieściu.
Lokal odpowiedni na fabrykację pasty i mydła.

MA DO WYNAJĘCIA:

- 1 pok. z kuchn. przy ul. Piotrkow. za mk. 350 rocz.
2, 3 i 4 pok. z kuch. na 4 pięt. z wygod.
3 pok. z kuchnią za marek 600 rocznie.
Sklep 3 pokoje z kuchnią przy Al. Kościuszki za m. 3,000.
Pokój ładnie umeblowany przy ulicy Konstantynowskiej za m. 30 mies.

Biuro „Informator”

udziela wszelkich informacji i przyjmuje zapisy od 9 do 1 i od 2 1/2 do 6 wiecz.
Biuro poszukuje agenta.

Nasiona

189-6

rolne, warzywne i kwiatów oraz przyrządy ogrodnicze polecają składy L. Jasińskiego, prowadzone od 1870 roku w Łęczycy i w Łodzi, ul. Sw. Andrzeja № 10. Wysyłka cenników bezpłatnie i tylko na żądanie.

Dr. Jelnicki

powrócił.

Choroby skórne i weneryczne
Sw. Emalii 10 (róg Widzewskiej)
10—12 i 5—7, kobiety 4—5, 151—15

Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne

(specjalnie żołądka i kiszki)
Łódź, ul. Piotrkowska № 120
Od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

Dr. Feliks Skusiewicz

powrócił.

ul. Andrzeja № 13.
Choroby skórne i weneryczne.
Czasy przyjęcia: od 9—11 i od 5—7 i pół p. p. Panie 11—12 rano.
349-1

Chrześcijańska LECZNICA

chorób zębów i jamy ustnej

Sienkiewicza № 83,
Najlepsze ZĘBY sztuczne i plombi
Leczenie homeopatyczne.

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. Reszta i najtaniej sprzedaje H. Srebrnik w Łodzi, Piotrk. 84, II pięć front. Łokietek tow. wełn.

na Bekiesz i burki od 30 mk.	
na Ubrania uczniowskie	50 "
na Męskie iskautowskie	35 "
na Dziecinne	14 "
na Spodnie	20 "
na Kamizelki sztuczki	25 "
na Palta	28 "
na Saunie i kostjomy	15 "
na Bluzki wełniane	8 "
Alpaga i caji dub.	20 "
Chustki	18 "

A. A. A. znowu Drzymała przyjmują Piotrkowska 223, m. 25.
224-2

Ktoś poszukuje pewnego interesu, ewentualnie wstąpi do spółki. Oerty proszę składać w Adm. „Straży Polskiej” pod „G. A. L.”
261-3

Łódź. muzyka (fortepian) metodą ułatwioną, oraz jęz. polskiego i niemieckiego teorii i konwersacji udziela rutynowo na naukowy sposób. Zastac można od 4—6 Szkoła 17, m. 8 II p. front.
203-2

Wieszysz M-me Marie Radwan ka № 6 Chiromancja, kabalistyka, grafologia według okultystów paryskiej szkoły hermy tycznej. Przyjmuje od 11—2 i od 4—8 święta o 11—3.
29-1

Aleksandra Kuznirowski, ul. Nowowiejska 3, zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 6 osób.
260-1

Leje Salomonczyk, ul. Nowowiejska 24 zgubił kartę węglową. Szymon Sokotowski, ul. Kilnska 108, zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 2-ch osób.

Najlepsze źródło kupna Skóry

u Salomona Bialera, Wólczańska 65, poleca wielki wybór zelówek, podeszew, branzli i t. d. z miejscowych i zagranicznych fabryk. Ceny niższe.

Warszawska Szkoła Położnicza

przy Miejskich Zakładach Położniczych.
ilość uczennic ograniczona.

Kurs roczny rozpoczyna się 1 kwietnia i 1 października. Podani, dowody i wszelkie informacje przez cały rok w Magistracie m. st. Warszawy, Wydział Szpitalny, ul. Jasna № 11.
213-2

Zn na od lat kilkunastu

Pralnia i chemiczna farbiarnia**Wawrzyńca Durczyńskiego**

Łódź, Brzezińska 5, filia Średnia 20,

Farbuje i chemicznie czyści wszelkiego rodzaju garderobę po cenach przystępnych. Bielisz szyćwą prasuje krochmalem ryżowym. Firanki pierze się na ramach zupełnie jak nowe. UWAGA: Za nej filji prócz przy ul. Średniej № 20 nie posiadam.
160-1

MAGAZYN OBUWIA**Kazimierza Kaszyńskiego**

Łódź, Zielona 19.

Poleca obuwie solidnej roboty z gwarantowanego towaru po cenach przystępnych. Fasony ostatniej mody
159



Jedyny w Łodzi pod względem solidnego i trwałego wykonania

Magazyn obuwia**J. Kowalczyk w Łodzi**

ul. Cegielniana 25,

jako specjalność poleca dla pp. wojskowych buty oficerskie i do konnej jazdy. Ceny niższe.
143-1

**TORF suchy prasowany**

poleca ze składu

185-2 Tow. Akc. Handlowo-Przemysłowe

Ł. J. BORKOWSKI, Łódź, Widzewska 60.